

CZEŚĆ I

Ks. prof. UKSW, dr hab. Romuald Jaworski
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
W Warszawie

Twórczość i religia

Refleksja nad twórczością i religią sięga korzeniami stwórczego aktu Boga powołującego do istnienia cudowny, wielki świat. Jest to najwspanialszy akt twórczy. Zgodnie z Biblią, ukoronowaniem dzieła stworzenia jest człowiek. Stworzony na obraz i podobieństwo Boga nosi w sobie zdolność twórczą, która aktualizuje się w różnych obszarach jego życia.

Sam fenomen twórczości jest niezwykle złożony i wielopostaciowy, a literatura obejmująca nad nim refleksję z pozycji psychologii jest coraz bogatsza (S. Popek, R. E. Bernacka, C. W. Domański, B. Gawda, D. Turska, A. M. Zawadzka; E. Nęcka). Dziecko, które w piaskownicy tworzy fantastyczne budowle, przedszkolak malujący laurkę dla mamy, uczeń piszący wypracowanie, piosenkarz interpretujący pieśń stworzoną przez kompozytora i autora tekstu, zakochany mężczyzna, który pisze wiersze miłosne dla swojej kobiety, architekt planujący nową dzielnicę miasta, fryzjer układający klientce włosy, ksiądz głoszący kazanie, redaktor gazety piszący aktualny komentarz zdarzeń i programista układający spot reklamowy – wszyscy oni w mniejszym lub większym stopniu realizują swoje twórcze predyspozycje. Jedni są świadomi tego procesu, inni nie reflektują nad samym twórczym zdarzeniem, ale przez swoją aktywność stają się obiektywnie twórcami nowej rzeczywistości.

Jaki jest związek twórczości z religią? Jeśli potraktujemy religię szeroko – jako relację do Boga a ludzką działalność jako realizację pierwszego Bożego przykazania: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną...” (Rdz 1,28), to każdy akt działalności człowieka jest aktualizacją zapodmiotowanej w nim zdolności tworzenia. Każdy akt ludzkiego działania ma w tym znaczeniu wymiar religijnej twórczości; zarówno prokreacja – tworzenie nowego człowieka i troska o jego rozwój (ile twórczych aspektów życia ujawnia się w relacjach rodzice - dzieci), jak i wszelka praca związana z uprawą ziemi, pokonywaniem oporu materii, przetwarzaniem świata, by nastąpił rozwój zarówno w życiu pojedynczego człowieka, jak i całej ludzkości. Jeśli natomiast życie religijne będzie rozumiane w zawężonym sensie, jako zamierzona (świadoma i wolna) aktywność ukierunkowana na Boga, to o twórczości religijnej będzie można mówić wtedy, gdy ludzkie myśli i działania będą zorientowane

(na poziomie percepcji) i ukierunkowane (na poziomie ekspresji) na Boga i świat Sacrum. W tym sensie twórczość religijna będzie obejmować budowę i wystrój świątyni, tworzenie muzyki sakralnej, pisanie czy recytowanie poezji religijnej. Ten rodzaj twórczości religijnej jest przeciwstawiany temu wszystkiemu, co określane jest jako profanum.

Wielu ludzi obdarzonych szczególnymi predyspozycjami twórczymi na jakimś etapie swojego życia (zazwyczaj w jego późniejszej fazie pragnie stworzyć dzieła, które przez swój sakralny charakter będą znakiem ich dojrzałości i ukoronowaniem wcześniejszych dzieł i aktów tworzenia.

1. Psychologiczne predyspozycje twórczości

Psychologowie analizują twórczość człowieka w dwóch kontekstach : jako proces tworzenia (aspekt dynamiczny) lub jako wytwór ludzkiej aktywności (aspekt statyczny) (Strzałecki, 2003). W charakterystyce procesu twórczego uwzględniano predyspozycje intelektualne (np. zdolność do myślenia konwergencyjnego i dywergencyjnego), wrażliwość na problemy i umiejętność ich rozwiązywania. Opisywano strategie i style twórczego zachowania. Zwracano uwagę na takie predyspozycje osobowościowe twórczości, jak: płynność myślenia, zdolność kojarzenia, umiejętność zmiany perspektywy widzenia świata, odwaga w pokonywaniu przeszkód i przekraczaniu granic, umiejętność wychodzenia poza schematy, zdolność do redefiniowania spotkanej rzeczywistości, oryginalność, indywidualne uzdolnienia jednostki, niezależność, intuicja i duży poziom samoakceptacji, większa wrażliwość estetyczna. Brano pod uwagę znaczenie i stymulację otoczenia w kierunku twórczym. Uwzględniano sekwencyjność przeżyć związanych z twórczym procesem: etap wstępnego przygotowania (*preparation*), etap poszukiwania i dojrzewania pomysłów (*incubation*), etap olśnienia (*illumination*) związanego ze znalezieniem oczekiwanego rezultatu i wreszcie etap sprawdzenia wartości twórczego dzieła (*verification*) (tamże, s. 28-30).

W ocenie wytworów jako efektu twórczych działań (zarówno nowych koncepcji czy teorii, jak również dzieł sztuki) uwzględniano ich nowość, świeżość, oryginalność, ale także wartość wytworu. Zwracano uwagę na następujące kryteria wyróżniające dzieło twórcze: odpowiedniość, stosowność, sensowność, trafność, spójność, prostota. Badano strukturę semantyczną twórczego dzieła uwzględniając takie czynniki, jak: przejrzystość struktury, doniosłość i sprawność dzieła. W ocenie twórczego aspektu danego dzieła stosowano zróżnicowane kryteria w zależności od rodzaju ocenianego dzieła, i tak np. dla oceny dzieła literackiego uwzględniano pięć czynników: wartość artystyczną, budowę formalną, nastrój, stylistykę i nowatorstwo, natomiast dla oceny poziomu twórczości reklamy uwzględniono inne czynniki: siłę, ocenę, przejrzystość, agresję, nastrój i skuteczność (tamże, s. 56-62). Nie udało się jednak uzgodnić jednoznacznych obiektywnych kryteriów poziomu twórczości danego dzieła.

Dla naszych rozważań istotne jest pytanie, na ile te odkrycia psychologii poszerzają aktualną wiedzę na temat twórczości religijnej. W jakim stopniu na obszarze życia religijnego twórczość jest wymiarem znaczącym? Które jej aspekty twórczości mają zastosowanie w życiu religijnym? Aby odpowiedzieć na te pytania, warto zróżnicować między twórczością religijną realizowaną na co dzień a twórczością religijną „z najwyższej półki”.

2. Twórcza religijność na co dzień

Życie religijne ujawnia się w wielu postaciach. Modlitwa jest najbardziej podstawową aktywnością religijną. Element twórczości może być w niej obecny w stopniu minimalnym, gdy modlący się powtarza stereotypowe formuły lub gesty, albo bardzo nasilony w sytuacji formułowania spontanicznej modlitwy realizowanej w poczuciu osobowego kontaktu z Bogiem w ważnej sprawie dla modlącego się. Między tymi dwoma skrajnymi sytuacjami lokalizuje się większość aktów modlitewnych, w których wypowiadając słowa znanej modlitwy człowiek nadaje tym słowom własny kontekst i podpisuje się pod nimi własnym doświadczeniem i własną historią życia. Np. recytując słowa Psalmu 23: „Chociażbym przechodził przez ciemną dolinę zła się nie ulękę, bo Ty jesteś ze mną” modlący się może wspominać okres wojny, doświadczenie odtrącenia, myśleć o zagrożeniu chorobą lub przeżywać lęk przed bezrobociem itd. Podobne doświadczenia łączenia własnych przeżyć z utworzoną przez innych formułą modlitewną może przeżywać podczas śpiewu pieśni religijnych, czy wspólnotowych modlitw liturgicznych.

Jest wiele osób, szczególnie młodych, które najchętniej zrezygnowałyby z wyuczonych formuł modlitewnych, traktowanych przez nie jako stereotypowe i banalne. Osoby te mają poczucie, że są autentyczne i twórcze tylko wtedy, gdy swoje prośby czy dziękczynienia wyrażają wobec Boga spontanicznie i swobodnie. Tu rodzi się pytanie, czy dogmaty i ustalone rytuały religijne nie ograniczają nadmiernie wolności i twórczości religijnej. Przecież twórczość, także religijna, jest możliwa dzięki wolności i otwartości na to, co jest nowe, nieznanne. A tymczasem, np. liturgiści mają swoje kryteria poprawności aranżacji przestrzeni prezbiterium czy przebiegu nabożeństw i przez to znacznie ograniczają swobodę działania i twórczość w tym obszarze. Osoby realizujące swoje życie religijne w określonym kościele muszą uwzględniać jego nakazy i zalecenia. Pomimo to, jeśli zechcą, znajdą wystarczająco duży obszar możliwości i zmienności, na którym mogą plastycznie i twórczo wyrażać swoją relację do Sacrum.

Jest wiele form wyrażania swoich przeżyć religijnych. Zróżnicowane sposoby praktyk ascetycznych, różne rodzaje medytacji czy modlitwy stanowią szeroką ofertę ekspresji religijnej. Przejawem życia religijnego jest także organizacja dni skupienia i rekolekcji, a także uczestnictwo w nich. Osoby twórcze w sferze religijnej będą otwarte, pomysłowe w realizacji różnych spotkań, akcji, działań zmierzających do wypełnienia

woli Bożej. Twórczość widoczna jest w działaniach ewangelizacyjnych, w katechezie, w organizowaniu warsztatów pogłębienia życia religijnego i duchowego. Zakładanie wspólnot zakonnych i instytutów świeckich, budowanie domów formacyjnych, praca w katolickich mediach czy instytucjach charytatywnych, działalność Klubów Inteligencji Katolickiej, aktywne uczestnictwo we wspólnotach, ruchach i organizacjach religijnych to szerokie obszary twórczej realizacji życia religijnego.

Nie ma przesady w stwierdzeniu, że życie religijne, jak żadna inna sfera ludzkiej egzystencji, stymuluje człowieka do wszechstronnego rozwoju. Osoby dbające o twórczy charakter swojej religijności lepiej funkcjonują w życiu małżeńskim i rodzinnym, w społeczeństwie i kulturze, a nawet w sferze ekonomicznej. Oczywiście o tym decyduje nie intensywność przeżyć i siła zaangażowania w zachowaniu, ale właśnie otwartość, tolerancja, miłość, które stanowią głęboką motywację postaw religijnych. Natomiast nadmierne zaangażowanie emocjonalne, połączone z fanatycznym i odrzucającym innych zachowaniem, bywa nieraz przeszkodą w osiągnięciu harmonii i dojrzałości.

W wielu przypadkach przeżycia religijne skłaniają do pozostawienia trwałego śladu będącego świadectwem tego doświadczenia. Niektóre osoby zapisują w swoich pamiętnikach osobista historię spotkań z Bogiem, inni budują kapliczki, stawiają krzyże przydrożne, rzeźbią świątki, układają piosenki religijne, piszą wiersze, organizują akademie religijne. Część z tych osób obdarzona jest szczególnymi uzdolnieniami twórczymi które umożliwiają im wzniesienie się na wyżyny twórczości. Ich twórczość religijna zaliczana bywa do dorobku ludzkości.

3. Twórczość religijna „z najwyższej półki”

Wystarczy pobieżny przegląd historii sztuki, czy historii myśli ludzkiej, by zobaczyć, że religia była (i w znacznym stopniu nadal jest) inspiracją dla wielu twórców. Wznoszone przez wieki świątynie, komponowane pieśni religijne, malarstwo, literatura, były inspirowane przez wieki treściami religijnymi. Księgi święte (dla chrześcijan Biblia) stymulowały najzdolniejszych z ludzi do poszukiwania wyrazu czci dla Boga i Jego świętych. Nie można tu nie wspomnieć o setkach anonimowych budowniczych romańskich i gotyckich katedr. Nie sposób nie przywołać Michała Anioła Buonarotti i jego fresków w Kaplicy Sykstyńskiej, jego rzeźb: Dawida, Mojżesza i trzech piet, z których im starsza tym bardziej dojrzała w swojej wymowie. Należy wspomnieć wielkich twórców muzyki sakralnej: Bacha, Vivaldiego, Mozarta, i wielkie dzieła: „*Ave Maria*” Gounoda czy Schuberta, „*Nabucco*”, Verdiego, „*Te Deum*” Brucknera czy Dvořáka. W tym katalogu religijnej twórczości obecne są wielkie dzieła literackie, jak: „*Boska komedia*” Dantego, czy „*Qvo vadis*” Sienkiewicza.

Warto byłoby podjąć z pozycji psychologii refleksję i systematyczne badania nad *conditio humana* tych twórców. Ciekawe byłoby poszukiwanie znaczących rysów ich osobowości a także węzłowych zdarzeń i przeżyć w ich osobistej historii życia, które wpłynęły na ich twórczość. Również zbadanie i określenie znaczenia otoczenia

społecznego i kultury epoki, w której żyli, na ukształtowanie ich wnętrza i warsztatu decydujących o ich geniuszu. Niewątpliwie znaczący wpływ na ich twórczość religijną miał posiadany przez nich obraz Boga i stosunek do Kościoła.

Niektórym z tych wielkich twórców inspiracja religijna towarzyszyła przez całe życie. Inni, po przeżyciu osobistego nawrócenia, rezygnowali czasem całkowicie z twórczości świeckiej, pozostając wiernymi tylko tematyce religijnej. Wspólne i charakterystyczne dla twórczości religijnej jest sięganie do źródeł inspiracji duchowej. Wiele wybitnych dzieł rodziło się w klimacie modlitwy, osobistego zmagania z grzechem i pielęgnowania tęsknoty za zbawieniem.

Przykładem bilansowania swego życia poprzez proces twórczości religijnej mogą być sylwetki Anny Kamieńskiej czy Jerzego Dudy Gracza. Gdy pod koniec życia Anna Kamieńska zwróciła się w kierunku twórczości religijnej, „pozostała, jak każdy mistyk, nie tyle twórcą słowa, co jego poszukiwaczem; pisała, nie słuchając własnych słów, lecz nasłuchując Innego. Jej poezja jest jak pragnienie i oczekiwanie na to jedno Słowo..., żywe i nie do wypowiedzenia jednym życiem” (Guzowski, 2006, s. 22-23). Poetka była do ostatniej chwili płodna i a jej wiersze charakteryzowały się głęboką duchowością religijną i fascynacją Słowem Wcielonym.

„Golgota Jasnogórska” Jerzego Dudy Gracza jest dziełem wyjątkowym, które jednych zachwyca, innych irytuje lub drażni, ale także z pewnością prowokuje do zastanowienia i refleksji. Sam artysta traktował dzieło jako wizję osobistej drogi życia, ale w pewnym sensie drogi życia każdego z nas. Przedstawia samotną walkę Chrystusa za nas wszystkich. W tle tej samotnej walki Chrystusa jest całe polskie społeczeństwo, pełne obaw i wątpliwości w codziennym pochodzie ku przyszłości. Duda-Gracz powiedział o swoim dziele: „Zależy mi, aby Gulgota Jasnogórska nie była historią obrazkową sprzed 2000 lat, którą z dobrym samopoczuciem (że to nie myśmy krzyżowali) sprawujemy w Wielki Piątek. Ta Gulgota jest dzisiaj, teraz i tutaj, w katolickiej Polsce”¹.

To właśnie w takich dziełach i w takiej twórczości wielkość ducha ludzkiego spotyka się z głębią religijnych treści. Czasami ożywa dyskusja na temat, czy w obecnej dobie twórczość religijna przejawia tendencje do zmniejszania się. A może właśnie postmodernistyczna rzeczywistość wyzwala w gronie wielkich i uznanych twórców potrzebę sięgania do treści i doświadczeń religijnych dla wypowiedzenia tego, co ich zdaniem najważniejsze w życiu – pokazania relacji między Bogiem i człowiekiem. Mam wrażenie, że w polskiej rzeczywistości wielka twórczość religijna jest obecna i przynosi wciąż nowe dzieła. Dowodem na to jest chociażby poezja Romana Brandstaettera i ks. Jana Twardowskiego czy muzyka Krzysztofa Pendereckiego i Wojciecha Kilara.

Warto zatem pamiętać, że ponadczasowe treści biblijne i osobiste doświadczenia religijne mogą stać się źródłem inspiracji dla wielkiej twórczości i wzniosłych uniesień

¹ za: <http://bop.jasnagora.pl/182,Golgota-Jasnogorska>

ludzkiego ducha zmaterializowanych w dziełach, które wyzwalają rezonans u odbiorców. Wielkie dzieła sztuki, a szczególnie sztuki religijnej, żyją własnym życiem i stanowią silny bodziec dla głębokich przeżyć osobistych osób spotykających się z nim.

Zapewne każde dzieło twórcze, które ma odniesienie do wartości absolutnych nosi w sobie szczególną wartość - ofertę wzrostu i rozwoju dla odbiorcy lub użytkownika tego dzieła. Nie wszystkie jednak dzieła mają taki sam ciężar gatunkowy. W prowadzonych w Katedrze Psychologii Religii UKSW badaniach nad percepcją muzyki religijnej porównywano poziom rezonansu religijnego wyzwalanego słuchaniem religijnej pieśni tradycyjnej („Pod Twą obronę”), religijnego hard rocka („Jestem”), religijnego hip hopu („Jezus jest bossem”), chorału gregoriańskiego („Christus factus est”) i muzyki gospel („Waterwalker”). W badaniach, w których wzięło udział ponad 100 osób w wieku 20-35 lat, okazało się, że towarzyszące słuchaniu tych utworów doświadczenie transcendencji Boga najsilniej wiąże się ze słuchaniem chorału gregoriańskiego i pieśni klasycznej, a najslabiej ze słuchaniem religijnego hip hopu. Natomiast doświadczenie immanencji Boga, jego obecności, najsilniej łączyło się ze słuchaniem gospel i chorału a najslabiej ze słuchaniem religijnego hard rocka. Również element fascynacji religią bardziej obecny był przy słuchaniu chorału, klasyki i gospel, a słabiej przy słuchaniu hard rocka i hip hopu (Kuliś, 2007).

Osoby odwiedzające świątynie, wpatrujące się w ikony, zasłuchane w śpiew religijny i muzykę organową, wykonujące utwory chorału gregoriańskiego wchodzą w klimat oddziaływania Sacrum. Gdy wpatrują się w obraz Jezusa Miłosiernego z napisem „Jezu ufam Tobie” albo w obraz „Ecce Homo” Brata Alberta Chmielowskiego, ich życie może ulec przemianie. Zaczynają tworzyć siebie na nowo w kontekście spotkania z wielką twórczością, z wielkimi dziełami rozpoczyna się praca twórcza nad sobą samym. Ten wymiar twórczości jest szczególny i powinien na końcu tych refleksji znaleźć żywe uznanie.

4. Religijne tworzenie samego siebie

Uderzanie młota w bryłę marmuru dla wydobycia z niej pięknego kształtu człowieka stworzonego na obraz i podobieństwo Boże, komponowanie nowej pieśni religijnej, pisanie eseju poświęconego postaciom biblijnym, malowanie drogi krzyżowej, układanie planu rekolekcji czy audycji dla małżonków i rodziców jest twórczością skierowana na zewnątrz. Aby owoc tego twórczego procesu był znaczący, piękny i ważny dla otoczenia, sam twórca musi przejść drogę przemiany. Osoby piszące ikony przygotowują się do tego aktu poprzez osobistą modlitwę i medytację. Pisząc swoją pierwszą ikonę „Przemienienia Pańskiego” muszą same doświadczyć zachodzącej w nich przemiany. Wielkie dzieła rodzą się najczęściej w wielkim bólu i cierpieniu, a czasem w ogromnej radości lub tęsknocie. Może dlatego właśnie, kiedy już powstaną, mają cudowną moc oddziaływania na otoczenie i wyzwalań w ludziach tęsknoty za tym, co absolutne - za miłością, mądrością, dobrem, prawdą, pięknem, pokojem. Ta tęsknota

ostatecznie ukierunkowuje człowieka na Boga, który sam jest spełnieniem tych pragnień i oczekiwań.

W twórczości ważnym elementem jest inspiracja, określana też jako natchnienie, podszept, pomysł. Towarzyszy wszystkim, którzy tworzą. Panuje powszechne przekonanie, że najważniejszą i najbardziej dojrzałą inspiracją dla twórczości jest miłość. W znaczeniu etymologicznym inspiracja jest tchnieniem, dla człowieka religijnego dawcą natchnienia jest Bóg, który jest Miłością. To właśnie Duchowi Świętemu ludzie wierzący składają podziękowania za natchnienia i inspiracje zarówno przy przetwarzaniu świata, jak i kształtowaniu samego siebie.

Na koniec chcę jeszcze raz podkreślić wartość twórczego, religijnego kształtowania swego wnętrza przez człowieka. Mówi się, że praca, a zatem i twórczość w dziedzinie fizycznej, materialnej jest trudna, ale trudniejsza jest praca i twórczość w dziedzinie intelektualnej, kulturowej, a najtrudniejsza jest praca nad sobą samym. Religia stymuluje zarówno twórczość w obszarze materii (rzeźba, obraz, architektura), w obszarze psycho-duchowym (szkoły, instytucje, programy rozwoju, strategie pomocy człowiekowi), jak i na najgłębszym poziomie ludzkiego wnętrza, gdzie *fides et ratio* spotykają się w konkretnym życiu i stymulują się wzajemnie do rozwoju dla dobra tego człowieka, ale także całej ludzkości. Izraelskie powiedzenie: „kto ocalił jedno życie, ocalił świat” można poszerzyć: kto podjął zadanie tworzenia siebie na wzór i podobieństwo Boże, ten współpracuje z Bogiem przy tworzeniu świata zaliczany jest do tytanów, do świętych i będzie wzorem i drogowskazem dla innych, jak św. Franciszek, św. Ignacy, św. Albert, Bł. Jan Paweł II i wielu innych twórczych ludzi zainspirowanych obecnością Boga.

Bibliografia:

Golgota Jasnogórska <http://bop.jasnagora.pl/182,Golgota-Jasnogorska>

Guzowski K. (2006), *O paradoksie wiary Anny Kamieńskiej*, "Egeria" 3 (8), s. 22-23.

Kuliś M. (2007), *Związek muzyki religijnej z przeżyciami religijnymi u osób o różnym typie osobowości*, Warszawa, Biblioteka UKSW. Niepublikowana praca magisterska.

Nęcka E. (2012) *Psychologia twórczości*, Gdańsk: GWP.

Popek S., R. E. Bernacka, C. W. Domański, B. Gawda, D. Turska, A. M. Zawadzka (red.), (2009), *Psychologia twórczości. Nowe horyzonty*. Lublin: Wyd. UMCS.

Strzałecki A. (2003) *Psychologia twórczości, między tradycją i ponowoczesnością*. Warszawa: UKSW.